

Sygn. akt II Ca 509/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Piotr Gregier

SędziowieSSO Maria Lechowska, SSR del. do SO Paweł Siwek /spr/

ProtokolantKalina Tanaś

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś. (1)

przeciwko W. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 16 maja 2014 r., sygn. akt I C 431/13

apelację oddala.

Sygn. akt II Ca 509/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Zgorzelcu zasądził od W. K. na rzecz M. Ś. (2) kwotę 1.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 maja 2014 r. do dnia zapłaty oddalając dalej idące powództwo.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany M. Ś. (2), który zaskarżając wyrok w całości zarzucił naruszenie przepisów postępowania przez bezpodstawne zastosowanie obniżenia ceny wartości wykonanego dzieła w oparciu o art. 322 k.p.c., w sytuacji gdy zgodnie z obowiązującym prawem inicjatywa dowodowa w zakresie ustalenia wysokości obniżenia ceny należała do powoda, który w toku procesu nie wykazał, że stwierdzone wady uzasadniają obniżenie ceny o kwotę 1.200 zł.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację powód M. Ś. (2) wniósł o zasądzenie kwoty 1.200 zł, zwrot kosztów za opinię biegłego 1.000 zł, zwrot kosztów procesu w kwocie 185 zł oraz zadośćuczynienie za utracony zarobek 2.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych i wywiódł z nich prawidłową ocenę prawną. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne.

Na wstępie poza meritum apelacji należało wskazać, iż pomijając żądanie M. Ś. (1) zasądzenia kwoty 1.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami (czyli de facto oddalenia w tym zakresie apelacji), to pozostałe jego żądania wskazane w odpowiedzi na apelację nie mogły stanowić przedmiotu rozpoznania, albowiem powód nie wniósł w niniejszej sprawie ani apelacji, ani zażalenia. A zatem jego dalej idące roszczenia niż wynikające z wyroku z dnia 16 maja 2014 r. były spóźnione i niedopuszczalne.

Przechodząc już zatem do samej apelacji należało wskazać, iż bezspornym, również na etapie apelacji, było ustalenie Sądu Rejonowego, że wada w postaci niezgodnego ze sztuką budowlaną zamontowania rolet została ujawniona przez powoda już w dniu ich montażu oraz że powód zgłosił ją od razu telefonicznie pozwanemu. Nie było także sporne, że pozwany zobowiązał się usunąć tą wadę, co potwierdził w toku postępowania przed Sądem Rejonowym.

Jak stanowi art. 4 ust.1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm.) w zw. z art. 535¹ k.c. i art. 627¹ k.c. sprzedawca (przyjmujący zamówienie) odpowiada wobec kupującego (zamawiającego), jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania.

Z powyższego wynikało, że skoro sam pozwany uznał istnienie wady w montażu rolet, to powodowi przysługiwało roszczenie z art. 8 ust. 1 ustawy obejmujące żądanie nieodpłatnej naprawy oraz roszczenie z art. 8 ust. 4 ustawy zgodnie z którym jeżeli wykonawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny.

W tym miejscu należało wskazać, iż niezrozumiałym było stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu apelacji, w którym pozwany nie kwestionując faktu zamontowania rolet niezgodnie ze sztuką budowlaną podniósł że Sąd Rejonowy dowolnie przyjął, iż wykonał on dzieło niezgodnie z umową.

Oczywistym jest bowiem, że montaż rolet niezgodnie ze sztuka budowlaną jest wykonaniem niezgodnym z umową. Logicznym jest albowiem, że zamawiający oczekuje prawidłowego wykonania prac.

Oczywiście nie można było wykluczyć, iż konkretne warunki w jakich są montowane rolety lub żądania albo zalecenia zamawiającego mogą uniemożliwiać prawidłowe wykonanie prac. Ale po pierwsze w takim przypadku przyjmujący zamówienie winien zawiadomić o tym zamawiającego (art. 634 k.c.). Po drugie to na wykonującym zamówienie ciąży ciężar dowodu, że wadliwe wykonanie jest skutkiem stanowiska zamawiającego, który mimo zawiadomienia podtrzymywał swoje żądania odnośnie sposobu wykonania dzieła.

Tymczasem pozwany żadnej z tej okoliczności nie wykazał.

W związku z tym odnośnie samej zasądzonej zaskarżonym wyrokiem kwoty tytułem obniżenia wynagrodzenia W. K. za stwierdzone wady i podniesionego w tym zakresie zarzutu w apelacji to należało wskazać, iż zgodnie z art. 322 k.p.c. jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy, w niniejszej sprawie ścisłe udowodnienie wysokości żądania powoda obniżenia ceny było niemożliwe z uwagi na brak specyfikacji cen poszczególnych części składowych przedmiotu umowy, która opiewała ogółem na 2.650 zł.

Sąd Odwoławczy w pełni podzielił tą ocenę.

Bo wprawdzie miał rację apelujący, że na ogólną cenę 2.650 zł składał się tak montaż 3 rolet jak i wymiana 3 okien. Zaś biegły sądowy w swojej opinii stwierdził wykonanie niezgodnie ze sztuką budowlaną tylko montażu rolet, szacując w tym zakresie wady na 50%.

Tym niemniej należało równocześnie zważyć, iż to pozwany na etapie zawierania z powodem umowy dokonywał wyceny wartości usługi i to on ustalał ceny poszczególnych części składowych umowy. Tym samym jeżeli obecnie kwestionował że obniżenie należnego mu wynagrodzenia o 1.200 zł nie stanowi 50% wynagrodzenia za montaż rolet, to winien był w apelacji co najmniej wskazać konkretną kwotę na jaką wycenił w tym zakresie swoje prace. A nie ograniczyć się do ogólnego stwierdzenia, że powód nie udowodnił wartości stwierdzonych wad.

Skoro jednak pozwany tego nie uczynił, jego twierdzenia w tym zakresie należało uznać za gołosłowne i nie mogące wpłynąć na zmianę zaskarżonego orzeczenia.

Stąd też Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił jako bezzasadną.